

Pan kiedyś stanął

t: C. Gabarain

tłum. ks. S.Szmidt SDB; m; C.Gabarain

1. Pan kie-dyś sta-nał nad brze-biem. Szu-kał lu-dzi go-to-wych pójść
za Nim, By ło-wić ser-ca słów Bo-żych pra-wdą.
O, Pa-nie, to Ty na mnie spoj-rza-łeś, Two-je u-sta
dziś wy-rze-kły me I-mię. Swo-ją bar-kę po-zo-sta-wiam na
brze-gu. Ra-zem z To-bą no-wy za-czną dziś łów.

2. Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.
O Panie...

3. Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapalem,
Mych kropli potu i samotności.
O Panie...

4. Dziś wypłyniemy już razem
Łowić serca na morzach dusz ludzkich
Twej prawdy siecią i słowem życia.
O Panie...